

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 sierpnia 2014 r.,
sprawy R. A.
skazanego z art. 189 § 3 kk i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 listopada 2013 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 23 sierpnia 2013 r.,

postanowił

- 1) oddalić kasację obrońcy skazanego R. A. jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. Kancelaria Adwokacka 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę wyznaczonego z urzędu;**
- 3) obciążyć skazanego R. A. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 23 sierpnia 2013 r., którym R. A. został skazany za przestępstwo zakwalifikowane z art. 189 § 1 i 3 kk w zbiegu z art. 197 § 1 kk w zbiegu z art. 191a § 1 kk w zbiegu z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę

ośmiu lat pozbawienia wolności, w ten sposób, że złagodził wymierzoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności do sześciu lat.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego R. A. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na jego treść, mianowicie obrazę przepisów prawa procesowego: 1. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wynikającej z podzielenia przez Sąd Odwoławczy całkowicie dowolnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji oraz nierozważenie całokształtu materiału dowodowego, w szczególności w zakresie: a) oceny zeznań pokrzywdzonej A. R., stanowiących główny dowód popełnienia przez R. A. zarzucanych mu przestępstw, przypisania im nadmiernego znaczenia, w sytuacji gdy zawierają one szereg dających się zweryfikować nieścisłości i niedopowiedzeń, bez poddania ich wnikliwej i pełnej analizie w zestawieniu z szeregiem innych, równie ważnych, dowodów ujawnionych w toku procesu oraz podnoszonych przez obronę w apelacji, braku możliwości potwierdzenia wiarygodności zeznań małoletniej w pozostałym materiale dowodowym; b) przyjęcia, iż mieszkanie skazanego zostało całkowicie wyczyszczone, zarówno przez pokrzywdzoną jak i samego zainteresowanego, dla ukrycia śladów oraz że ślady krwi zabezpieczone w składzie na rowery mają pochodzić od A. R.; c) dowolnej interpretacji zagadnień dotyczących czynności uderzania małoletniej przy użyciu wyrwanego pręta od suszarki, tłuczka do mięsa oraz metalowego kruczka, charakteru i umiejscowienia obrażeń przez nią doznanych, zażywania przez A. R. narkotyków i leczenia z tym związanego, d) faktu, iż pokrzywdzona nie mogła odnieść obrażeń w innych okolicznościach, czasie i miejscu niż podawane przez samą zainteresowaną, podczas gdy w domu oskarżonego zjawiała się dopiero kilka godzin po rozstaniu z matką w okolicach godz. 14.00 w dniu 5.01.2013r., a sama czynność wizji lokalnej była przeprowadzana „telefonicznie”, a więc w postaci przekazywania funkcjonariuszowi policji przez pokrzywdzoną informacji w zakresie miejsc, w których zadawane były jej uderzenia, w których była przetrzymywana siłą, w których uprawiała seks oralny z oskarżonym; e) ilości spożytego przez skazanego oraz pokrzywdzoną w dniu 5.01.2013r. alkoholu; f) nierozważenia i nieustosunkowania się Sądu Apelacyjnego do dowodów świadczących o braku możliwości przypisania skazanemu sprawstwa

zarzucanych mu czynów; które to okoliczności mają świadczyć o popełnieniu przez R. A. zarzucanych mu czynów, ich oparciu o niepotwierdzone materiałem dowodowym hipotezy Sądu, wobec braku spójnego uzasadnienia stanowiska organu orzekającego, a wręcz nadinterpretacji faktów; 2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wobec braku w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności poprzez wadliwie przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, powielanie twierdzeń Sądu I instancji oraz wykazywanie, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego z całą pewnością nie są dowolne i nie wykraczają poza ramy określone przez ustawodawcę dyspozycją przepisu art. 7 k.p.k., a także nierozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, mianowicie: a) całkowicie niesłuszne zdyskredytowanie istotnej części opinii biegłego lekarza psychiatry, podczas gdy sąd dysponował wiedzą w zakresie zażywania narkotyków oraz innych substancji odurzających przez A. R., które mogły mieć wpływ na jej zdolności postrzegania i odtwarzania postrzeżeń, zwłaszcza gdy w opinii (k. 118) biegła stwierdziła iż „nie można wykluczyć przejawiania bądź świadomego zatajania faktów”, a także powoływania się matki pokrzywdzonej na skłonności jej córki do manipulacji innymi osobami, co istotnie poddaje szczególną wątpliwość depozycje pokrzywdzonej i warunkuje konieczność poszukiwania dowodów na potwierdzenie podawanych przez nią okoliczności; b) oparcie orzeczenia o winie skazanego jedynie na dowodach dla niego niekorzystnych, które z uwagi na okoliczności ujawnione zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i później sądowego, także odwoławczego, winny prowadzić do ich dyskredytacji przy całkowitym pominięciu dowodów korzystnych; c) nieustosunkowanie się do zarzutów w zakresie sposobu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, szczegółowo opisanego w obszernym uzasadnieniu apelacji oraz załącznikach, świadczących o niewiarygodności zeznań małoletniej pokrzywdzonej, a także braku dowodów na ich nienasuwające wątpliwości potwierdzenie, umożliwiających jednoznaczne przypisanie R. A. sprawstwa zarzucanych mu czynów, m.in. realnego i

rzeczywistego przebiegu zdarzeń w dniach 5-7 stycznia 2012 r., czynności nagrywania stosunków seksualnych na telefon marki Sony Ericsson wobec braku zabezpieczonych nagrań na żadnym z 6 aparatów badanych na potrzeby niniejszego postępowania, uderzania pokrzywdzonej co najmniej 4 różnymi przedmiotami, bez dookreślenia, które obrażenia pochodziły od konkretnego narzędzia, przetrzymywania A. R. przez przeszło 2 dni; co skutkowało poczynieniem ustaleń faktycznych wbrew zasadom logiki, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, które to ustalenia miały istotny wpływ na treść orzeczenia; 3. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez brak weryfikacji zasadności niedopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza sądowego (k. 97), w sytuacji gdy opinia będąca podstawą wyrokowania, wbrew twierdzeniom Sądu, jest niepełna i nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności”, wniósł „aby Sąd Najwyższy, orzekając w oparciu o przepisy art. 537 § 1 i 2 kpk : 1) uniewinnił skazanego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie: 2) uchylił w całości zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego oraz zmieniony nim wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę R. A. do ponownego rozpoznania sądowi I instancji”.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R. A. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast R. A. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk. Sporządzenie i wniesienie w tej sprawie kasacji przez obrońcę wyznaczonego z urzędu uzasadniało zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa stosownego wynagrodzenia.

Już tylko na marginesie, wobec oddalenia kasacji obrońcy, zwrócić należy uwagę na niepoprawne sformułowanie jej wniosków. Po pierwsze dlatego, że wyroki Sądów obu instancji dotyczą tylko jednego czynu przypisanego skazanemu, a nie „czynów”. Po drugie, jeżeli obrońca wnosi o uniewinnienie skazanego, to najpierw należało wnosić o uchylenie wyroków Sądów obu instancji.

Jeżeli natomiast chodzi o zarzuty kasacji obrońcy skazanego R. A., to przede wszystkim zwrócić należało uwagę, że sprawa ta nie miała charakteru poszlakowego (s. 5 kasacji) wobec dowodu z zeznań pokrzywdzonej. Z kolei, z uzasadnienia kasacji wynika, że, w zasadzie w całości, sprowadza się do kwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i prezentowania własnej oceny, jednak bez wykazania wystąpienia po stronie tego Sądu błędu w tym zakresie, w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny, w ramach kontroli odwoławczej, wykazując to w uzasadnieniu swego orzeczenia, odniósł się z maksymalną szczegółowością, wnikliwością i starannością, do zarzutów apelacji obrońcy, spełniając wymogi określone w art. 457 § 3 kpk.

Staranna i rzetelna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego prowadzi bowiem do ustalenia i oceny, że Sąd ten, odnosząc się do wszystkich zarzutów apelacji, nie ograniczył się do wyrażenia stanowiska, że podziela ustalenia i ocenę dowodów jakich dokonał Sąd Okręgowy ze wskazaniem trafnej argumentacji tego Sądu za tym przemawiającej, do czego był uprawniony wobec treści uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji, lecz, zasadnie uznając, że najistotniejszym i decydującym dla ustalenia sprawstwa R. A. są zeznania pokrzywdzonej – świadka A. R., ponownie dokonał pełnej i przekonującej oceny tych zeznań (s. 9-13 uzasadnienia SA), uznając je za wiarygodne (s. 6-18 uzasadnienia SA), odnosząc się także do opinii biegłej psycholog (s. 19 uzasadnienia SA). Te wywody świadczą jednoznacznie, że również Sąd Apelacyjny dostrzegł wszystkie trudne procesowo aspekty tych zeznań i je wnikliwie rozważył, dochodząc do trafnego wniosku, że należało je uznać za wiarygodne i na nich, przede wszystkim choć nie wyłącznie, oprzeć ustalenie co do sprawstwa R. A.

Przekonujące jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, przedstawione w uzasadnieniu orzeczenia, że nie było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii psychiatry celem zbadania stanu zdrowia psychicznego i rozwoju umysłowego pokrzywdzonej. Trafnie Sąd ten odniósł się też do kwestii: przedmiotów, których miał wobec niej użyć sprawca (s. 12, 13 uzasadnienia SA), śladów krwi, jak i możliwości doznania przez pokrzywdzoną obrażeń w innych okolicznościach (s. 19,20 uzasadnienia SA).

Oczywiście bezzasadny jest zarzut kasacji, stanowiący zresztą powtórzenie zarzutu apelacji, dotyczący prawidłowości opinii sądowo – lekarskiej, którego podniesienie wprost wobec orzeczenia sądu odwoławczego w ogóle nie jest możliwe, jednakże poznanie treści tej opinii (s. 97 t. 1) prowadzi do jednoznacznej oceny, że jest ona pełnowartościowa. Nawet uznając, że do tej kwestii Sąd Apelacyjny w swym uzasadnieniu wprost się nie odniósł, pozwala uznać, że brak takiego odniesienia, naruszający normę art. 433 § 2 kpk, nie mógł mieć wpływu na treść orzeczenia tego Sądu, a uzyskanie opinii uzupełniającej nie było potrzebne. Tak samo jest jeżeli chodzi o błędne stwierdzenie w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego, że „pokrzywdzona nigdy nie mówiła w swoich zeznaniach, że oskarżony nagrań tych dokonywał na swój telefon marki Sony Ericsson” (s. 15 uzasadnienia SA), gdyż błąd ten dotyczy okoliczności drugorzędnej, niemającej żadnego wpływu na treść orzeczenia Sądu odwoławczego. Zupełnie bezzasadny jest zarzut kasacji (s. 5), wobec unormowań art. 452 kpk, że „Sąd Apelacyjny wyrokując utracił z pola widzenia konieczność poszukiwania nowych dowodów dla potwierdzenia przebiegu zdarzeń” – takiego obowiązku, w takiej jak w tej sprawie sytuacji procesowej, Sąd odwoławczy, bez wątpienia nie miał.

W końcu, jeżeli chodzi o pismo skazanego z dnia 7 kwietnia 2014 r. (s. 23 akt SN), to nic ono do sprawy nie wnosi, formułując zupełnie gołosłowne stwierdzenia dotyczące nacisków na syna skazanego i podnosząc zupełnie nieistotną kwestię nieprzesłania akt sprawy karnej na potrzeby procesu cywilnego. Natomiast jeżeli chodzi o pismo skierowane przez skazanego do Sądu Apelacyjnego, w tym „wniosek-oświadczenie” (s. 816 t. 5), to sędzia sprawozdawca odczytał je na rozprawie, w której skazany uczestniczył i zabierał głos. (s. 817 t. 5).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.